

Wznowienie rokozań wiedeńskich

Po 6-tygodniowej przerwie wznowione zostały wczoraj w Wiedniu rozmowy w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Jest to 9 runda rokowań, które rozpoczęły się przed dwoma laty. Uczestniczą w nich delegacje 19 państw, w tym Polska. (PAP)

A. Liłow w woj. katowickim

Przebywający z wizytą w naszym kraju członek Biura Politycznego, sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Aleksander Liłow gościł wczoraj w województwie katowickim. W godzinach przedpołudniowych odbyło się w KW PZPR w Katowicach spotkanie w czasie którego członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR, Zdzisław Grudziński poinformował o głównych kierunkach pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej oraz węzłowych problemach wielkoprzemysłowego regionu. W spotkaniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz. Następnie gość udał się do Bytomia, gdzie odwiedził załogę kopalni węgla kamiennego, noszącej imię wybitnego komunisty bułgarskiego i działacza międzynarodowego ruchu robotniczego — Georgi Dymitrowa. (PAP)

Kraj — Hucie „Katowice”

Ekipy robocze i urzędnicy z Piły

Budowa Huty „Katowice” — największej inwestycji polskiego przemysłu metalurgicznego, szybko wchodzi w decydującą fazę. W realizacji tej inwestycji uczestniczą przedsięwzięcia, znajdujące się na terenie niemal wszystkich województw, także w Wielkopolsce, wspierając budowę wytwarzanym u siebie sprzętem, kadrami inżyniersko-technicznymi oraz licznymi grupami pracowników o sprawdzonym przygotowaniu specjalistycznym.

W Piłskim do przedsięwzięcia, które mają swój udział w budowie huty, należą: Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych w Mirosławiu Ujskim, „Powogaz” w Pile, Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 oraz Zakłady „Elbud” w Wieruszu. Pierwsze z nich produkuje dla Huty podkłady strunobetonowe uzbrojone w podkładki stalowe podszynowe, a więc

„Zielone płuca” wokół Huty

W ciągu najbliższych dwóch lat wokół największego zakładu naszej metalurgii — Huty „Katowice” powstanie liczący około 2000 ha leśny pas ochronny. Leśne kompleksy ochronne składające się będą z drzew liściastych, najbardziej odpornych na przemysłowe zanieczyszczenie atmosfery. Sadzone są: buki, graby, szybko rosnące topole, brzozy, olchy i lipy. Powstający w ten sposób naturalny filtr, nie tylko neutralizuje zanieczyszczenia, ale także w sposób naturalny zatrzymuje pyły, które w powietrzu unoszą się z procesów produkcyjnych, w które wyposażona jest huta, ale będzie również utrzymywać równowagę biologiczną w rejonie kombinatu i jego dalszej okolicy. (PAP)

Dyskusja nad referatem sprawozdawczym w drugim dniu obrad IX Zjazdu SED

Przemówienie E. Gierka oraz przewodniczących delegacji bratnich partii

Wczoraj, w drugim dniu obrad IX Zjazdu SED rozpoczęła się dyskusja nad wygłoszonym przez Ericha Honeckera referatem sprawozdawczo-programowym KC oraz nad sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej SED. Delegaci wysłuchali również przemówień powitalnych przewodniczących delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych z krajów socjalistycznych. Jako drugi z zagranicznych mówców wystąpił przewodniczący delegacji PZPR, I sekretarz KC — Edward Gierek serdecznie witany przez uczestników zjazdu. Wieczorem przed Pałacem Republiki, w którym toczy się obrada IX Zjazdu, odbyła się manifestacja młodzieży stolicy NRD.

Delegaci zabierający głos w dyskusji zjazdowej wyrazili aprobatę dla ocen zawartych w referacie KC SED i dziękowali

I Sekretarz KC PZPR powrócił do Warszawy

Wczoraj w godzinach wieczornych powrócił z Berlina do Warszawy I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, który przewodniczył delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uczestniczącej w obradach IX Zjazdu SED.

I. Erichowi Honeckerowi za wielki wkład w działalność partii.

Wielu delegatów przedstawiło również bilans osiągnięć swych zakładów pracy. Zwracali przy tym uwagę, że dobre wyniki produkcyjne zapewniają wyższy poziom życia w

TEKST PRZEMÓWIENIA E. GIERKA — NA STR. 2

NRD i przyczyniają się do umocnienia całej wspólnoty socjalistycznej. Podkreślano, że nieodzowną podstawą budowy socjalizmu w NRD jest ścisły sojusz ze Związkiem Radzieckim. Wskazywano na korzyści wynikające z socjalistycznej integracji gospodarczej. Jeden z mówców podał jako przykład pomoc specjalistów z ZSRR, Polski i Węgier przy budowie siłowni w Boxbergu.

W przemówieniach zwracano uwagę na pozytywną rolę zespolenia w jedno polityki gospodarczej i socjalnej.

Zapewniali jednocześnie, że reprezentowane przez nich rzesze członków partii z nowym zapałem przystąpią do realizacji programu, który zostanie wytyczony przez obecny Zjazd.

Pierwszy z gości zagranicznych powitał Zjazd — przy burzliwych brawach i serdecznych okrzykach — przewodniczący delegacji radzieckiej, członek Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR Michaił Susłow.

krótko

Umowa ZSRR — Mozambik

Wczoraj na Kremlu zakończyły się rozmowy radziecko-mozambickie, podczas których przedyskutowano zagadnienia stosunków dwustronnych. Stwierdzono, że współpraca między obydwojema krajami rozwija się i stworzono już warunki dla jej dalszego zacieśnienia. Na zakończenie rozmów ministrowie spraw zagranicznych: ZSRR — A. Gromyko i Mozambiku — J. Alberto Chissano podpisali umowę o współpracy kulturalnej i naukowej.

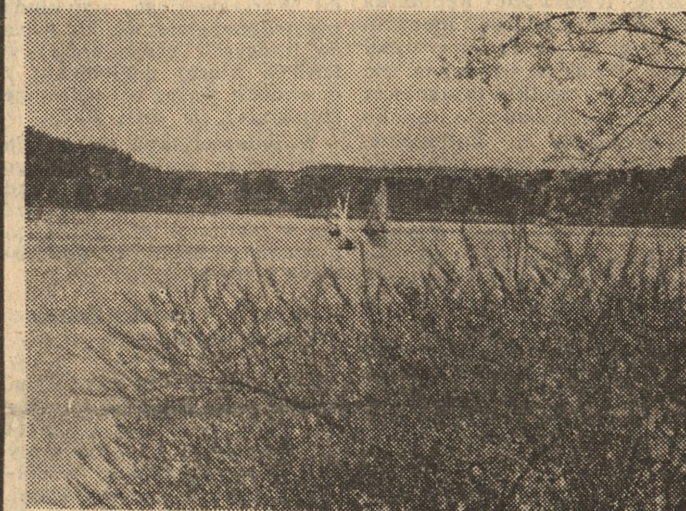
EWG — kraje arabskie

Ostre rozbieżności występują podczas rozmów przedstawicieli EWG z krajami arabskimi. Arabowie domagają się, by kraje EWG wpłynęły na Izraela, żeby wycofał wojska z okupowanych ziem. EWG odpowiedziała na to odmownie. Oświadczyła także, iż nie zamierza

Mówca przekazał delegatom i wszystkim ludziom pracy NRD gorące, braterskie pozdrowienia od KPZR i całego narodu radzieckiego oraz osobiste od Leonida Breżniewa. Podkreślił dotychczasowe osiągnięcia NRD stwierdzając, że jednym z największych sukcesów

Dokończenie na str. 2

Na mazurskim jeziorze



Nad jeziorem Ukiel zwanym też Krzywym chętnie wypoczywają w wolne od pracy dni mieszkańcy Olsztyna. Przyciąga ich tu nie tylko piękno krajobrazu, ale przede wszystkim możliwość uprawiania sportów wodnych. Jeszcze trochę, a tę uroczą okolicę zaczną także odwiedzać przybysze z całego kraju.

Fot. — CAF

Przedstawiciele władz WRL na stoiskach polskich

Otwarto targi wiosenne w Budapeszcie

Minister przemysłu hutniczego i maszynowego WRL, Tivadar Nemeslaki w obecności czołowych przedstawicieli partii i rządu węgierskiego dokonał wczoraj rano otwarcia tradycyjnej imprezy handlowej — budapeszteńskich wiosennych targów techniczno-przemysłowych.

Ponad 1800 firm z 26 krajów oferuje na sprzedaż różnorodny asortyment maszyn i urządzeń.

W dniu otwarcia targów, stoiska polskie odwiedził: członek Biura Politycznego i sekretarz KC WSPR — Karol Nemeth, wicepremierzy György Aczel i Gyula Szeker oraz inne osobistości węgierskie. (PAP)

List A. Butefliki do K. Waldheima

W liście przekazanym sekretarzowi generalnemu ONZ, K. Waldheimowi, minister spraw zagranicznych Algierii, A. El-Aziz Buteflika zażądał przeprowadzenia pod nadzorem organizacji międzynarodowej referendum na terytorium Sahary Zachodniej w celu umożliwienia ludności saharyjskiej zdecydowania o swym losie.

Protest Cypru

Charge d'affaires misji Cypru w ONZ, ambasador A. Jacovides zwrócił się do sekretarza generalnego ONZ, K. Waldheima i Rady Bezpieczeństwa z prośbą o podjęcie akcji, która skłoniłaby Turków do zaprzestania wysiedlania Greków cypryjskich z okupowanej przez wojska tureckie północnej części Cypru.

Stosunki grecko-tureckie

W Atenach poinformowano, że ambasador turecki w Atenach przekazał premierowi Grecji K. Karamanlisowi orędzie od premiera Turcji, S. Demirela. Treść dokumentu nie została ujawniona. Zda niem miejscowej prasy Demirel wysunął propozycję uregulowania

Dzisiaj etap Pniewy — Frankfurt

Poznań serdecznie gościł uczestników Wyścigu Pokoju

Poznań serdecznie gościł wczoraj kolarzy uczestniczących w XXIX Wyścigu Pokoju. Mieli oni dzień przerwy w rywalizacji na trasie Praga — Warszawa — Berlin. Sportowców i pozostałych przedstawicieli ekip podejmowały poszczególne zakłady pracy Poznania. Zawodnicy przeprowadzili również wczoraj trening.



Tradycyjnym zwyczajem polscy kolarze i ich kierownicy w dniu przerwy zostali przyjęci

przez I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasade. W spotkaniu uczestniczył redaktor naczelny „Trybuny Ludu” Józef Barecki.

I sekretarz KW podziękował serdecznie ekipie białoczerwonych za wspaniałą jazdę, a Szołdzie za zwycięstwo na Stadionie im. 22 Lipca, życzył im też dalszych sukcesów.

Redaktor naczelny „Trybuny Ludu” zabierając głos w imieniu organizatorów majorowej imprezy bardzo wysoko ocenił przyjęcie jakie zgotowano wszystkim uczestnikom tegorocznego wyścigu w Poznaniu. Zapewnił on, że również przyszłoroczny jubileuszowy XXX Wyścig Pokoju przebiegać będzie przez Poznań.

Następnie członkowie pol-

skiej ekipy podzielili się wrażeniami z przebiegu rywalizacji na trasie Praga — Poznań, również pochlebnie wyrażając się zarówno o organizacji etapu, jak i programie dwu-

Dokończenie na str. 4

Minister spraw zagranicznych Szwecji przybędzie do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Stefana Olszowskiego w pierwszych dniach czerwca br. złożą oficjalną wizytę w naszym kraju minister spraw zagranicznych Szwecji, Sven Andersson. (PAP)

Misja mediacyjna A. Dżalluda

Apel lewicy libańskiej o negocjacje w sprawie wyjścia z impasu

We wtorek wieczorem premier Libii, Abd es-Salam Dżallud zakończył wizytę w Bejrucie i udał się do Damaszku. Za sadniczym celem jego wizyty była próba pojednania lewicy libańskiej z Syrią, między którymi doszło do konfliktu na tle syryjskiej mediacji — lub interwencji, jak twierdzą przywódcy lewicy — w Libanie. Wyniki misji Dżalluda są przedmiotem licznych komentarzy, przy czym wyniki te nie są bynajmniej jednoznaczne. Lewica libańska uważa, że wypowiedzi Dżalluda świadczą, iż Libia udzieliła lewicy i jej sta nowisku zdecydowanego poparcia. Natomiast wielu obserwatorów politycznych zwraca uwagę, iż Dżallud, chociaż rzeczywiście zapewnił Kamalę Dżumblatta o całkowitym poparciu rządu libijskiego, nalegał jednak na bezwarunkową konieczność przywrócenia dobrych stosunków z Syrią.

Po wyjeździe Dżalluda odbyła się narada przywódców wszystkich partii postępowych i lewicowych. Na zakończenie ogłoszono apel do wszystkich ugrupowań, uczestniczących w konflikcie libańskim, by zasia dły do „okrągłego stołu” celem osiągnięcia poprzez negocjacje jakiegos wyjścia z obecnego impasu.

We wtorek odbyło się także spotkanie przywódców prawicy. Uczestniczyli w nim obaj prezydenci Libanu — dotychczasowy Sulejman Farandżija i prezydent-elekt Elias Sarkis. Postanowiono, że prezydent Farandżija poda się do dymisji dopiero wtedy, gdy w kraju zapanaue spokój. (PAP)

całokształt stosunków między oboma krajami a nie zawarcia jedynie układu o nieagresji, co w ubiegłym miesiącu postulował premier Karamanlis w swoim przemówieniu na forum parlamentu.

Trąba powietrzna na Sycylii

Nad doliną Belice (Sycylia) przeszła we wtorek trąba powietrzna. Zerwała dachy z 40 nowych budynków zamieszkałych przez ludność, która straciła domy w wyniku katastrofalnego trzęsienia ziemi w styczniu 1968 r. Trąba powietrzna wywołała panikę wśród ludności, jednak ofiar w ludziach nie było.

Oświadczenie A. Neto

Prezydent Angoli, A. Neto zakomunikował, że rząd Angoli zamierza skonfiskować wszystkie przedsiębiorstwa należące do cudzoziemców, jeśli nie podejmą one produkcji.

Osiągnięcia NRD — znaczącym wkładem w dorobek socjalistycznej wspólnoty

Przemówienie Edwarda Gierka na IX Zjeździe SED

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACI!

Mam zaszczyt przekazać Wam, delegatom na IX Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, a za waszym pośrednictwem całej waszej partii i ludzkości pracy Niemieckiej Republiki Demokratycznej serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wszystkich komunistów polskich, od ludzi pracy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Z wielką satysfakcją uczestniczymy w obradach IX Zjazdu Waszej partii. Z uwagą wysłuchaliśmy referatu Komitetu Centralnego, wygłoszonego przez towarzysza Erika Honeckera. I sekretarza Waszej partii, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, którego darzymy szacunkiem i sympatią, również jako szczerego przyjaciela Polski.

Zywnym wysokiemu uznaniu dla dokonania Waszej partii i narodu w ostatnim pięcioleciu, które było szczególnie owocne w całym dotychczasowym rozwoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podzielamy Wasze przekonanie, że pomyślnie zrealizujecie nasze obecnie ambitne zadania w budowie rozwinętego

społeczeństwa socjalistycznego. Wasz zjazd ma jednoznacznie wyrazić: potwierdzić wierność marksizmowi-leninizmowi i proletariackiemu międzynarodowemu, wiarę we własne siły Waszej partii i narodu, jedność z całą wspólnotą państw socjalistycznych.

Niedawno minęło 30-lecie powstania Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. W tym krótkim okresie partia Wasza dokonała dzieła o historycznym wymiarze. Kontynuując szczerą tradycję niemieckiego ruchu rewolucyjnego, który tworzyli Marks i Engels, realizując testament Liebknechta i Thaelmanna, zespalając wokół swego programu postępowe i demokratyczne siły, partia Wasza zbudowała pierwsze robotniczo-chłopskie państwo na ziemi niemieckiej. Zbudowała je na gruzach i zgłiszczach pozostawionych przez hitlerizm, w niezmienne trudnych warunkach, pokonując je dzięki odwadze, z jaką podjęła ówczesne wyzwanie dziejowe, dzięki braterskiemu poparciu Związku Radzieckiego i innych krajów, które weszły na drogę socjalizmu.

Dziś Niemiecka Republika Demokratyczna jest mocnym ogniwem socjalistycznej wspólnoty. Wysokim uznaniem cieszą się jej wielkie osiągnięcia społeczno-ekonomiczne, naukowe, techniczne i kulturalne, jej konsekwentnie pokojowa polityka. Jest państwem powszechnie uznanym i zajmującym równoprawne miejsce wśród wszystkich państw Europy i świata. Gratulujemy Wam serdecznie tego dziełowego dorobku.

Historyczny wymiar ma przełom, jaki dokonał się w stosunkach społeczeństwa NRD z innymi narodami Europy, w tym z narodem polskim. Za sprawą naszych partii, za sprawą socjalizmu w długich i trudnych dziejach polsko-niemieckich sąsiedztwa nastąpił zwrot ku przyjaźni i współpracy, ku sojusznictwu i współdziałaniu w budowie trwałego bezpieczeństwa na naszym kontynencie.

Tę zasadniczo nową kartę otworzył podpisany 25 lat temu Układ Zgorzelecki. Uznawanie w tym układzie granicy na Odrze i Nysie było aktem o fundamentalnym znaczeniu dla stosunków między naszymi państwami i narodami, jednym z najdonioślejszych w powojennej historii Europy. Od tego czasu ta granica łączy nasze narody. Wymownym tego potwierdzeniem stała się podjęta wspólnie z towarzyszem Erichem Honeckerem decyzja o pełnym jej otwarciu dla obywateli obu krajów.

Jesteśmy razem, złączeni sojuszem i przyjacielską współpracą, jednością celów i wspólnym działaniem z całą wspólnotą państw socjalistycznych. Idziemy razem — ku socjalistycznemu ideałom, ku trwałemu pokojowi, z wiarą w ich zwycięstwo!

SZANOWNE TOWARZYSZKI, SZANOWNI TOWARZYSZE!

Obecna dekada, lata siedemdziesiąte są niezmiernie pomyślne dla wszystkich krajów socjalistycznych. Doniosły postęp we wszystkich dziedzinach osiągnięła i nadal osiąga również nasza ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa. Pomnażając dorobek całego trzydziestolecia przy-

spiesziliśmy tempo rozwoju społeczno-gospodarczego i na tej podstawie zapewniliśmy dalszą poprawę warunków życia społeczeństwa. Zwiększyliśmy o przeszło 60 procent dochód narodowy, rozbudowaliśmy i zmodernizowaliśmy nasz potencjał przemysłowy, umacniając pod tym względem miejsce Polski wśród pierwszych dziesiątek krajów świata.

Na VII Zjeździe naszej partii wytyczyliśmy kierunki budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego w Polsce. Kroczyliśmy niezłomnie drogą dynamicznego wzrostu społeczno-gospodarczego, pogłębiania patriotycznej jedności narodu, umacniania państwa i socjalistycznej demokracji.

Tak jak cały uzyskany przez nasz naród dorobek, tak i dalsze jego wzbogacenie wiążemy nierozłącznie ze stałym zacieśnianiem braterskiej współpracy z główną siłą wspólnoty — Krajem Rad, z przyjacielską współpracą z Niemiecką Republiką Demokratyczną, z Czechosłowacją, z wszystkimi krajami socjalistycznymi. Umacniając naszą ideową jedność, zacieśniając polityczne współdziałanie na płaszczyźnie obronnej Układu Warszawskiego, przykłada my jednocześnie wielką wagę do integracji gospodarczej w RWPG, której pogłębieniu z pewnością służyć będą decyzje zbliżającej się sesji Rady.

W jedności tkwi gwarancja pomyślnego rozwoju każdego z krajów wspólnoty, tkwi podstawa przesłanka powodzenia w realizacji jej szczytnych humanistycznych i pokojowych celów!

DROGIE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Z głębokim zadowoleniem pragnę stwierdzić, że ostatnie pięciolecie przyniosło szczególne poważne i wszechstronne rozwinięcie przyjacielskiej współpracy między naszymi krajami. Dobrym wyrazem tego była wymiana wizyt delegacji partyjno-rządowych, ważne znaczenie miały nasze częste przyjacielskie spotkania z Erichem Honeckerem, Horstem Siermannem i innymi wybitnymi działaczami Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. We wszystkich dziedzinach życia rozwojowi naszych stosunków nadał nam nową dynamikę.

Pomyślnie realizujemy wspólnie przyjętą koncepcję głównych kierunków rozwoju stosunków gospodarczych pomiędzy naszymi krajami od 1980 r. Wzrasta współpraca na ukowo-techniczna. Rozszerzamy wymianę w dziedzinie oświaty, kultury i sztuki, rozwijamy coraz szersze kontakty między organizacjami społecznymi, zakładami pracy, miastami i województwami. Wszystko to przynosi obu naszym krajom rosnące korzyści, tworzy między nimi liczne i trwałe związki, pogłębia naszą przyjaźń.

SZANOWNI DELEGACI, DRODZY PRZYJACIELE!

Jednym z podstawowych celów, do którego konsekwentnie razem zmierzamy, jest umocnienie bezpieczeństwa i utrwalenie pokoju w Europie, zapewnienie go na całą przyszłość.

Droga ku temu wiedzie przez materializację procesu odprężenia, poprzez zahamowanie trwającego nadal wyścigu zbrojeń, poprzez dialog i porozumienia między państwami o odmiennych ustrojach na bazie zasad pokojowego współistnienia. Z całą mocą kierunek ten potwier-

dził niedawny XXV Zjazd KPZR, potwierdzając go zjazdami innych bratnich partii, w tym wasz obecny IX Zjazd. Dziś i w przyszłości postęp świata na tej jedynie słusznej drodze wiąże się ściśle z walką o realizację rozszerzonego programu pokoju, który wysunął czołowy jego rzecznik, towarzysz Leonid Breżniew.

Na naszym kontynencie sprawa o najwyższej wadze jest pełna realizacja zasad i postulatów aktu końcowego europejskiej konferencji, podpisanego przez przywódców 35 państw. Polska, podobnie jak inne kraje socjalistyczne, zmierza do tego we wszystkich swych działaniach na arenie europejskiej, w tym także poprzez dalszą normalizację stosunków z Republiką Federalną Niemiec. Pogłębianie procesu normalizacji stosunków w oparciu o zawarte układy, o ściśle ich przestrzeganie oraz zgodnie z literą i duchem aktu końcowego z Helsinek — to integralna część pokojowej linii wspólnoty państw socjalistycznych. Ma to doniosłe znaczenie dla pogłębienia odprężenia w całej Europie.

Pokojowa linia wspólnoty cieszy się rosnącym poparciem narodów. Sprzyja ona budowie wielkiej koalicji po koju, w której — na płaszczyźnie obrony tego największego dobra — łączą się dążenia wszystkich postępów, demokratycznych i realistycznych sił. Nie ulega wątpliwości, że wbrew kontratakom różnych zwolenników kontynuacji zimnej wojny, a wśród nich maoistowskiego kierownictwa chińskiego, kurs na odprężenie znajduje coraz większe zrozumienie i coraz powszechniejsze poparcie.

Doniosłą misję w tej wielkiej sprawie ma do spełnienia międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy. Z pewnością realizacją jej służyć będzie zbliżająca się konferencja partii komunistycznych i robotniczych Europy. Powołanie konferencji, której gospodarzem jest Wasza partia, będzie sukcesem wielkiej sprawy pokoju i postępu, która komunizm podzieliła dla dobra wszystkich narodów.

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Zyczymy Waszemu zjazdowi owocnych obrad, a całej partii i narodowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej pomyślnych wyników w realizacji uchwał, które podejmiecie.

Niech żyje Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, niech rozkwitła Niemiecka Republika Demokratyczna!

Niech umacniają się ideowa jedność, przyjaźń i współpraca między naszymi partiami i narodami!

Niech żyją pokój i socjalizm!

Prawybory w stanach Michigan i Maryland

Podwójne zwycięstwo G. Forda nad R. Reaganem

Prezydent Ford odniósł we wtorek dwa przełomowe zwycięstwa nad Ronaldem Reaganem, ubiegającym się o nominację do wyborów prezydenckich z ramienia Partii Republikańskiej. Po serii ostatnich porażek Forda, właśnie w prawyborach w rodzinnym stanie prezydenta — Michigan — miały rozstrzygnąć o jego przyszłości politycznej. Wtorkowe prawybory mają jednak przede wszystkim efekt psychologiczny, ponieważ Reagan uzyskał zbyt znaczną przewagę nad Fordem, by prezydentowi udało się ją od razu zlikwidować.

W Stanach Michigan i Maryland walka wśród republikanów toczyła się o głosy 120 delegatów na konwencję ogólnokrajową, natomiast demokraci mieli do rozdzielienia w obu tych stanach na swą konwencję głosy 186 delegatów. Zgodnie z przepisami obowiązującymi w Maryland Ford jako zwycięzca zgarnia w tym stanie wszystkie 43 głosy delegackie. Natomiast w Michigan Ford uzyskał 55 głosów delegatów, podczas gdy Reaganowi przypadnie ich tylko 29.

Jeśli chodzi o Partię Demokratyczną, to dotychczasowy faworyt tego stronnictwa Jimmy Carter, przegrywając w Maryland ze startującym dopiero w prawyborach gubernatorem Kalifornii Edmundem Brownem 10-procentową różnicą głosów, ma prawdopodobnie zapewnione poparcie 40 delegatów z tego stanu na ogólnokrajową konwencję. Porażkę w Marylandzie Carter powetował sobie nieznacznie zwycięstwem w Michigan nad, jak dotąd najgroźniejszym swoim rywalem Morilem

Udallem, zdobywając głosy 61 delegatów na konwencję, podczas gdy Udalowi przypadnie tylko 29. W związku z podwójnym zwycięstwem Forda nad Reaganem, warto podkreślić, że ma ono tym większe znaczenie, iż Reagan gwałtownie zabiegał o głosy konserwatywnych kół z Partii Demokratycznej, co miało mu, podobnie jak w Teksasie i Indianie, zapewnić sukces. Obserwatorzy polityczni, zwracając uwagę na fakt, że walka między Fordem a Reaganem stała się tak zaciekła, iż republikanom grozi zbyt głęboki rozłam, by udało się zaleczyć rany przed listopadowymi wyborami prezydenckimi. Republikanie zdają sobie sprawę, że ich jedyną szansą na zwycięstwo jesienią jest utrzymanie jedności partii, zwłaszcza w sytuacji, gdy ankiety ujawniają, że Carter ma obecnie przewagę zarówno nad Fordem jak i Reaganem. (PAP)

„Express Wieczorny” ma 30 lat

Było to 20 maja 1946 roku. Na ulicach Warszawy pojawił się tego popołudnia kolporterzy, wykrzykujący pełnym głosem tytuł nowej, codziennej gazety: „Express Wieczorny”. Od tego dnia „Express Wieczorny” na stałe związał się ze stolicą i jej mieszkańcami. Reporterzy i publicyści „wieczorówki” obecni byli przy wszystkich ważniejszych dla życia i rozwoju stolicy wydarzeniach.

Wystartował „Express Wieczorny” pod kierunkiem popołudniowego redaktora — Rafała Pragi, który kierował popołudniówką przez kilka lat. Z miejsca też zaangażowano czytelników do aktywnego współdziałania i współredagowania gazety. Akcja gonila akcję, roilo się od konkursów, błyskawicznych ankiet itp.

Przez minionych 30 lat tych akcji były setki. Wszystkie służyły jednej wielkiej sprawie: szybkiej odbudowie i rozwojowi stolicy oraz kraju, jego potencjału przemysłowego i społecznego.

Dzisiaj — jubileusz „Expressu Wieczornego”. Okolicznościowe wydanie ukazuje się za dwa dni, 22 bm. Będzie ono numer 9339. Natomiast na kład będzie zbliżony do najwyższego, przekraczającego obecnie 600 000 egzemplarzy dziennie.

Zyczymy warszawskiej popołudniówce nadal setek tysięcy wspaniałych czytelników, dziesiątek akcji i konkursów, słowem — pomysłowości i powodzenia jak co dzień!

„Głos Wielkopolski”

Wiceminister S. Ochab przeszedł na emeryturę

Na wniosek ministra przemysłu spożywczego i skupu, prezes Rady Ministrów odwołał mgr Stanisława Ochabę ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu i w związku z osiągnięciem wieku przesunął go na emeryturę.

W uznaniu zasług dla rozwoju przemysłu spożywczego, Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała Stanisławowi Ochabowi Order Sztandaru Pracy I klasy po raz drugi. Prezes Rady Ministrów udekorował Stanisława Ochabę nadanym mu orderem oraz wyraził podziękowanie za długoletnią pracę na dotychczas zajmowanym kierowniczym stanowisku państwowym.

PAP

Angola zerwała stosunki dyplomatyczne z Portugalią

Powołując się na wypowiedź rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Portugalii, Agencja Reutersa donosi z Lizbony, że Angola zażądała zamknięcia portugalskiej misji dyplomatycznej w Luandzie, co równa się zerwaniu stosunków dyplomatycznych.

PAP

Drugi dzień obrad IX Zjazdu SED

Dokończenie ze str. 1

minionego okresu było powszechne uznanie suwerenności socjalistycznego państwa niemieckiego, przyjęcie go do ONZ oraz międzynarodowe potwierdzenie nienaruszalności jego granic. Osiągnięcia te są bezpośrednim rezultatem pryncypialnej, pokojowej polityki NRD oraz skoordynowanej polityki zagranicznej krajów wspólnoty socjalistycznej.

M. Susłow podkreślił także pomyślne rezultaty konsekwentnego działania SED w kierunku przezwyciężenia nacio-

nalistycznych i szowinistycznych przesądów, których źródłem był niemiecki imperializm i faszyzm, w kierunku: oświecania nowego człowieka, wierzenia w nowy ideał socjalizmu.

M. Susłow poświęcił wiele uwagi proletariackiemu międzynarodowemu, który był i pozostanie najsilniejszym orężem klasy robotniczej w walce o przeobrażenie świata. Od stąpienia od jego zasad może przynieść wyłącznie szkody i porażki. Wielkim wkładem w obronę zasad proletariackiego międzynarodowizmu oraz w ściślejsze współdziałanie brat-

niek partii powinna być zbliżająca się konferencja europejskich partii komunistycznych i robotniczych.

W zakończeniu mówca wyoko ocenił stosunki przyjaźni łączące ZSRR z NRD.

Z kolei, przy długotrwałym aplauzie uczestników Zjazdu na mównicę wszedł przewodniczący delegacji polskiej, I sekretarz KC PZPR Edward Gierk.

Następnie przemawiali przewodniczący delegacji innych bratnich partii: KPCz — Gustaw Husak, WSPR — Janos Kadar, BPK — Todor Žiwković.

KRONIKA DNIA

MINISTER KOMUNIKACJI PRZEBYWAŁ W PILE

W Pile przebywał wczoraj minister komunikacji Tadeusz Bejma. Wraz z sekretarzem KW PZPR Alfredem Kowalskim zwiedził on Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, gdzie zapoznał się z postępem prowadzonych tu prac modernizacyjnych, przygotowującymi do podjęcia remontu lokomotyw spalinowych, stanem warunków socjalnych oraz bieżącą realizacją zadań społeczno-gospodarczych.

Omówiono także problem rozwoju kolejowego i drogowego układu komunikacyjnego woj. piłskiego oraz jego dostosowania do aktualnych potrzeb. Przedmiotem rozmów były także programy modernizacji lokomotywni w Pile i Krzyżu oraz — w aspekcie likwidacji trudności przewozowych — zagadnienie mechanizacji prac ładunkowych i wyładunkowych. (Zr)

PASTOR G. BERNDT DOKTOREM h.c. CHAT

W Warszawie odbyła się wczoraj uroczystość nadania tytułu doktora teologii honoris causa dyrektorowi Akademii Ewangelickiej w Berlinie Zachodnim pastrowi Guenterowi Berndtowi. Chrześcijańska Akademia Teologiczna przyznała doktorat honorowy pastrowi Berndtowi w uznaniu za rozpoznanie i prowadzenie przez niego akcji zmierzającej do przedstawienia obiektywnego obrazu Polski w podręcznikach szkolnych w RFN, jego zasługi w dziedzinie kształtowania stosunków między kościołami ewangelickimi w RFN i w Berlinie Zachodnim a Polską Radą Ewangeliczną w duchu partnerstwa i współpracy, jak również jego inicjatywy, energii i wytrwałości, służących procesowi normalizacji stosunków między RFN a Polską.

Akademia Ewangelicka w Berlinie Zachodnim zapoczątkowała pionierską pracę zmierzającą do rewizji podręczników szkolnych w RFN i Berlinie Zachodnim. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Możliwe burze i przeletne opady. Temperatura minimalna od 2 do 7 stopni. Temperatura maksymalna od 20 stopni na wschodzie do 25 na zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelnny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

I TY BĘDZIESZ WETERANEM PRACY...

W procesie wychowania młodego człowieka ważne jest to, co w nim wywołuje pewne reakcje. Odczuwanie społecznie pożądanego, postawę czy działań, które wywołują określone pozytywne reakcje społeczne. Jest bowiem rzeczą doświadczoną, że jałowa moralistka, operująca wyłącznie słowem, bez twórczości, nie wywołuje w młodym człowieku takich reakcji, jak np. jałowa moralistka, operująca wyłącznie słowem, bez twórczości, nie wywołuje w młodym człowieku takich reakcji, jak np. jałowa moralistka, operująca wyłącznie słowem, bez twórczości...

Ogólnie biorąc prestiż człowieka, związany z jego postawą, wyrażaną w trakcie całego życia, zyskuje powszechną aprobatę, ale nie zawsze z uznania tego elementarnego faktu wyciągamy w praktyce należyte konsekwencje. Jednym z najczęstszych błędów, jakie tu popełniamy, jest to, iż ów szacunek koncentrujemy na tych, którzy teraz, aktualnie, tworzą materialne i niematerialne wartości, którzy aktualnie pracują i na swoich barkach niosą ciężar zarówno funkcjonowania społeczeństwa, jak i jego rozwoju. Jeżeli natomiast chodzi o ludzi starszych, którzy swoje zadanie wobec społeczeństwa, rodziny i na rodzie już wykonali, to oczywiście, stwarzamy im możliwości prawne i społeczne, niezbędne do zapewnienia im odpowiednich warunków egzystencji, ale nie zawsze ściśle się to zalega z właściwym stosunkami międzyludzkimi, z obywatelstwem.

Najczęściej jest tak, że weteranami walki czy pracy zajmujemy się od święta, przy okazji jakiejś okrzętej rocznicy, gdy organizujemy prezydium uroczystych akademii, obchodów — jednym słowem wtedy, gdy wspominamy naszą przeszłość, gdy nawiązujemy do naszej tradycji, których żywności nośnikami są owi weterani. Gorzej sprawa wygląda na co dzień. A przecież są to ludzie starsi, częstokroć schorowani, którzy wymagają nie tylko leczenia czy wypoczynku, ale również trochę ciepła, trochę pomocy ze strony tych wszystkich, którzy korzystają dziś z owoców ich pracy i walki. Ale tu od czasu do czasu daje o sobie znać zniecierpliwienie, jakaś niechęć wobec ludzi starszych czy inwalidów, którzy są przecież takimi nie z własnej woli, ale dlatego, że narażali swoje życie i zdrowie dla obrony i ochrony najwyższych wartości, jakie w życiu społecznym powinny być cenione.

Jeżeli więc mówimy o szacunku dla pracy, to powinniśmy być rozciągani nie tylko na tych, którzy obecnie swoją pracę wykonują, ale również, a może nade wszystko na tych, którzy w swoim czasie dźwigali na swoich barkach ciężar walki narodo-wo-wyzwoleńczej, pierwszych lat odbudowy i rekonstrukcji naszej gospodarki narodowej.

Teoretycznie rzecz biorąc nikt nie kwestionuje prawa weteranów do szacunku, prestiżu i tworzenia im nie tyle przywilejów, ile warunków życia, stosownych do ich stanu zdrowia i sytuacji życiowej. Jednakże, jak powiadam, od ogólnych deklaracji do codziennej praktyki, codziennej rzeczywistości jest jeszcze droga daleka. Jednym z denerwujących przejawów w tej dziedzinie są postawy jak gdyby filantropijne. Zdarza się, że załatwiają inwalidzie czy weteranowi pracy to, co mu się słusznie należy, czego nie zawsze potrafi się skutecznie domagać, zajmujemy taką postawę, jak byśmy zajmowali się dobroczynnością, jak byśmy nie musieli tego zrobić, a jeżeli robimy, to tylko dlatego, że jesteśmy takimi „dobrymi”.

Zapominamy przy tym, iż prawa życiowe są takie same dla wszystkich, a zatem, że każdy człowiek, który teraz jest młody, w sile wieku, z czasem stanie się człowiekiem starszym, rencistą. Jednym słowem człowiekiem, któremu kiedyś owa właściwa atmosfera

społeczna będzie również niezbędna.

Dlatego w tej właśnie dziedzinie przykład pociąga za sobą o wiele bardziej intensywnie przemiany obyczajowości, szczególnie młodego pokolenia, niż najlepiej nawet skonstruowana pogadanka umoralniająca. Wiadomo, że ludzie starsi częstokroć egzystują skromnie, niejednokrotnie spotykając niechętny, biurokratyczny stosunek wobec własnych potrzeb, a jednocześnie się krepują, nie chcą występować z istotnymi postulatami i powoływać się na swoje zasługi. Uwzględniając tych ludzi, należyta ich ocena i stwarzanie weteranom pracy maksymalnie ludzkich warunków — jest ogólnospołecznym i, powiedziałbym, obywatelskim obowiązkiem nas wszystkich, niezależnie od tego, w jakiej roli społecznej byśmy nie występowali.

Dlatego też warto stwierdzić, że te przemiany w statusie prawnym, w zabezpieczeniu socjalnym, jakie ostatnio w sposób znaczny poprawiły egzystencję weteranów walki i pracy, powinny być sprzężone z radykalnymi przemianami w dziedzinie obyczajów i stosunków międzyludzkich. Jest to sprawa nie tylko elementarna, ale sprawiedliwa, zgodnie z którą należy świadczyć każdemu to, co mu się słusznie należy, lecz jest to również element społecznego wychowania w najlepszym tego słowa rozumieniu.

Prof. HENRYK JANKOWSKI

Szacowanie gospodarności

Teraz wiosna jest najintensywniejsza, wybujała z lenia młodych liści, traw, wszelkich roślin na gwałt wyskakujących spod ziemi. Teraz pejzaż jest najbardziej kolorowy. Najlepiej też są widoczne rezultaty prac rolniczych — i tych z minionej jesieni i wiosennych, gdzieś tam do dziś kontynuowanych.

Wegetacja roślin na polach uprawnych, to nie tylko dowód niepostrzeżony na płodność przyrody, to przede wszystkim wynik ciężkiej pracy ludzi, której rezultaty obchodzą najwyżej nas wszystkich. Ten zielono-żółty dywan pól i łąk, to przecież nadzieja na pełne śpiczlerze. Apetyty polskiego społeczeństwa rosną szybko; aby im podać, rolnicy produkować muszą więcej zboża, mleka i mięsa. A ziemi uprawnej wcale nie przybywa. Dlatego dobre wykorzystanie wszystkich ziem uprawnych w Polsce jest sprawą obchodzącą cały naród.

W województwie leszczyńskim jest 296 556 hektarów użytków rolnych, gospodaruje na nich 30 700 rolników indywidualnych, 28 rolniczych przedsiębiorstw państwowych, 46 rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Różni są ci gospodarze. Niektórzy żyją tylko z pracy na roli, inni dzielą czas i siły między „państwową” posesję i odziedziczone morgi.

Od poniedziałku po polach w województwie leszczyńskim chodzi 2500 specjalistów rolnictwa — pracowników służby rolniej, kierowników gospodarstw rolnych, działaczy ko-

lek rolniczych. W towarzystwie sołtysów, naczelników gmin, aktywistów PZPR i ZSL lustrują oni każde pole, każdy zagon, każdą łąkę. W instrukcji, którą się kierują lustratorzy — wyszczególniono 13 zagadnień, na które mają oni obowiązek zwracać uwagę: jakość i technika uprawy, terminowość zabiegów agrotechnicznych i ochrony roślin, wykorzystanie gleb pod względem ich wartości. Lustratorzy mają ocenić, jak użytkownicy ziemi uprawnej wykorzystują, którzy rolnicy należą do wykonawców swego zawodu, którzy zaś marnują ziemię, nawozy, maszyny oraz nasiona...

Podobne lustracje powinny się odbyć na polach w całej Polsce w maju i czerwcu. O tej porze roku oczom dość wiadczonego rolnika nie ujdzie prawie żaden błąd w sztuce uprawy ziemi; rośliny nie klamają, gdy im nierówno wysiać nawóz, nie w porę przyskać chemikaliami lub w inny sposób nie zadośćuczynić przez piśmo agrotechniki. Pole jest czytelnym świadectwem umiejętności gospodarza, jego sumiennosci, zaradności organizacyjnej — zdolności do wykonywania zawodu rolnika.

Członkowie komisji lustracyjnych notują wszystkie dobre i złe spostrzeżenia, oceniają wszystkie pola i łąki, wygląd zabudowań i podwó-

rek w gospodarstwach — dając ocenę wszystkim rolnikom. Wyniki lustracji, wnioski z niej płynące, będą zaprezentowane na zebraniach, które jutro o godz. 19 odbędzie się w każdej wsi sołeckiej. Zli gospodarze publicznie będą musieli znieść słowa nagany, najgorszy spodziewać się mogą administracyjnych skutków, aż do przymusowego wykupu ziemi włącznie. Bo ziemia, mimo że prawnie do różnych należy właściciel, jest dobrem ogólnonarodowym i nikomu jej marnować nie wolno. Najlepsi, prócz słów pochwały — liczyć mogą na większą niż dotąd przychylność władz gminnych i wojewódzkich. Dla nich przede wszystkim zostanie przeznaczona pomoc państwa, bo oni — dobrzy gospodarze — gwarantują najbardziej efektywne wykorzystanie kredytów, maszyn, materiałów budowlanych.

Te szczegółowe kontrole zagospodarowania użytków rolnych w Leszczyńskim powiecie dokładnie zorientować władze województwa w sposobie zagospodarowania ziemi w każdej gminie, w każdej wsi. Wyniki lustracji będą podstawą do takiego sterowania instrumentami polityki rolnej, aby najszybciej stymulowała ona wzrost produkcji żywności.

TOMASZ TALARCZYK

Uczniowie przed decyzją

By wybór zawodu nie zależał od przypadku

Każdego roku rodzice uczniów ostatnich klas szkół podstawowych i samych uczniów stoją przed problemem wyboru kierunku dalszej nauki. Wprawdzie wprowadzono w szkołach preorientację zawodową, akcję „otwartych drzwi”, w czasie której można zwiedzać szkoły ponadpodstawowe i chociaż wydawane są informatory o poszczególnych zawodach, to jednak wybór dalszego kierunku nauki jest często przypadkowy.

Niezmienne od lat utrzymuje się moda na pewne szkoły i specjalności wbrew zapotrzebowaniu gospodarczym kraju. Preorientację zawodową wprowadzono w szkołach stosunkowo niedawno. Materiałów źródłowych i informatory jest niewiele. Rodzicom wydaje się, że takie specjalności zawodowe jak murarz, ślusarz, szlifierz, tokarz są znane. Dopiero, gdy trzeba by bliżej scharakteryzować okazuje się, że wiadomości są fragmentaryczne a w specjalnościach tych tak wiele się zmieniło że potoczne wyobrażenia o pracy ludzi wykonujących ten zawód nie pokrywają się z rzeczywistością.

Każdego roku chętnych do nauki w liceach ogólnokształcących jest więcej niż miejsc. Natomiast w niektórych szkołach zawodowych często zgłoszeń jest za mało. A przecież limit przyjęć do poszczególnych typów szkół — największy w szkołach zawodowych — ustalany jest na podstawie planów gospodarczych. Chodzi o to aby szkoły dostarczyły przemysłowi fachowców i by każdy absolwent znalazł pracę w zawodzie, który zdobył.

Na przykład w województwie poznańskim w bieżącym roku szkolnym najwięcej zgłoszeń napłynęło do liceów ogólnokształcących i techników. Absolwenci klas ósmych nie wykazują zainteresowania liceami zawodowymi, w których oprócz zawodu uzyskuje się średnie wykształcenie ogólne.

Niektóre szkoły zawodowe reklamują się w prasie, zachęcają dodatkowymi przywilejami, których nie ma w innych szkołach, darmowym umundurowaniem i poborami, które otrzymuje się w czasie nauki. Te ogłoszenia rozumiane są przez wielu rodziców opacznie. Jeżeli się ośleszają — mówią — to znaczy, że szkoła niewiele warta. A tymczasem szkoła oferuje intratny zawód, ciekawy, o czym przekonują się ci, którzy tam trafiają.

Chociaż w ostatnim czasie w województwie poznańskim odraabia się w dwójnasób poprzednie zaniedbania (utworzono gabinet preorientacji zawodowej w Poznaniu, poradnię wychowawczo-zawodową w każdej gminie), to jednak wiedza na temat preorientacji zawodowej ciągle jest niepełna. A przecież potrzebna jest ona nie tylko nauczycielom szkół podstawowych, ale tak samo nauczycielom szkół średnich, psychologom i socjologom działającym w zakładach pracy i szkołach, pracownikom poradni wychowawczo-zawodowych, społecznej służbie zdrowia, kadrowcom.

Uchwała nr 110 Rady Ministrów wyraźnie formuje obowiązki niesienia pomocy w wyborze zawodu nie tylko absolwentom szkół, ale również młodzieży niepracującej i tym pracującym, którzy zechcą zmienić swoje kwalifikacje.

Właściwie rozumiana preorientacja zawodowa, umiejętnie popularyzowana poszczególnych zawodów, ma bez wątpienia duży wpływ na wybór odpowiedniej szkoły przez młodych, zapewnia gospodarce niezbędną kadrę fachowców.

W nowym roku akademickim w Instytucie Pedagogiki UAM w Poznaniu powołuje się Studium Podyplomowe Orientacji i Poradnictwa Zawodowego. W programie Studium, które trwać będzie dwa semestry, przewiduje się nie tylko zapoznanie słuchaczy z systemem orientacji i poradnictwa zawodowego, lecz również z podstawowymi kierunkami i tendencjami rozwoju nauk i technik, z wpływem rewolucji naukowo-technicznej na przemiany zachodzące w strukturze gospodarczej i społeczno-zawodowej, w treściach i charakterze pracy ludzkiej.

Celem Studium jest wyposażenie uczestników w szeroki zakres wiedzy naukowej, teoretycznej i praktycznej, umożliwiającej współdziałanie ze szkołami, uczelniami, oraz zakładami pracy i instytucjami w przygotowaniu dzieci, młodzieży i studentów do prawidłowego wyboru zawodu i szkoły. By o wykonywanej pracy obranej drodze dalszej nauki nie decydowały przypadek i moda.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Nowość służby agrolotniczej



PZL-106 „KRUK”, to najnowsza zdobycz polskiej służby agrolotniczej. Powstał w WSK-PZL na Okęcie. Na seryjną produkcję czeka nie tylko kraj, ale i odbiorcy zagraniczni — z NRD, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i Bułgarii. „KRUKIEM” zainteresowali się także klienci dolarowi. Nowy samolot spełnia bowiem wymagania stawiane przez światowego odbiorcę tego rodzaju maszyn w wielu krajach świata. Jest bezpieczny, łatwy w obsłudze, wytrzymały i wydajny (prędkość robocza — 120—160 km/godz., silnik o mocy 600 KM). W jego zbiorniku mieści się pokaźna ilość chemikaliów, którymi nawet z wysokości 5 m można opryskiwać 35-metrowy pas ziemi i — co niezwykle ważne — wystarczyć mu niecałe 200 m na rozbieg i 120 — na lądowanie.

Fot. — CAF

gruntu, ruchu wód podziemnych itp.

— Od czego zależy opanowanie efektywnych metod prognozowania trzęsień ziemi?

— Przede wszystkim od liczby eksperymentów, które sejsmolodzy zdołają przeprowadzić

tektonicznym trzeba zbudować wielką liczbę stacji geofizycznych, przystosowanych do mierzenia różnych elementów związanych z powstawaniem naprężeń w głębi ziemi.

— Czy wiedza o wnętrzu naszej planety rozwija się w zadowalającym tempie, czy

Uczestniczą w niej również naukowcy polscy.

— Słyszysz się ostatnio o postępie w profilaktyce. W jaki sposób człowiek może ingerować w zjawiska przyrody, w których występują tak ogromne ilości energii?

— Trzeba rozróżnić dwa rodzaje profilaktyki: pasywną, polegającą przede wszystkim na antywstrząsowym budownictwie oraz aktywną, zmierzającą do rozładowywania naprężeń powstających w ziemi, niejako prowokowania trzęsień ziemi. O to istotne w obu tych rodzajach profilaktyki dokonany został duży postęp.

Udają się np. eksperymenty polegające, na w pompowaniu do otworów wiertniczych wody, której działanie — mówiąc w uproszczeniu — polega na przyspieszaniu procesów tektonicznych, niejako rozmiękaniu jednego silnego wstrząsu na liczne słabe. Do udanych należą także eksperymenty z rozładowywaniem naprężeń przez podziemne wybuchy nuklearne, choć metoda ta — jak się wydaje — może mieć znaczenie lokalne. Należy oczekiwać, że badania, mające na celu zapobieganie trzęsieniom ziemi, zostaną bardzo zintensyfikowane. Ich początki są bowiem bardzo obiecujące.

Niespokojna skorupa Ziemi

dzić oraz od ilości i jakości urządzeń technicznych, jakie zostaną oddane do ich dyspozycji. Warto może w tym miejscu przypomnieć, że całkowicie opanowano już prognozowanie wulkanicznych trzęsień ziemi. A jednak nie we wszystkich rejonach zagrożonych trzęsieniami o charakterze wulkanicznym prognozowanie takie się stosuje. Wy maga ono ogromnych nakładów finansowych (zbudowanie kilku stacji sejsmicznych dla każdego wulkanu), które nie wszystkie państwa decydują się ponieść. Dla opanowania efektywnego prognozowania trzęsień o charakterze

nie odstaje od ogólnego postępu nauki?

— W ciągu ostatnich 10 — 15 lat dokonano się duży postęp tej dziedziny nauki. Związany jest on przede wszystkim z lepszym zrozumieniem procesów geodynamicznych. Jednakże wiele tajemnic Ziemi pozostają nadal nie wyjaśnionych. Postęp nie jest wprawdzie tak widoczny jak w innych dziedzinach wiedzy, lecz trzeba pamiętać, iż ziemia jest trudno dostępną, jej badania są trudne i kosztowne. Być może przyspieszenie badań nastąpi w wyniku coraz bardziej rozwijającej się współpracy międzynarodowej.

W związku z ostatnimi trzęsieniami ziemi, „Trybuna Ludu” zamieściła artykuł Tomasza Miciaka, który rozmawiał z prof. dr. Romanem Teisseyre, między innymi zapytując go czy może na było przewidzieć kataklizm. Poniżej drukujemy fragmenty tej publikacji.

— Niestety, nie — mówi prof. dr Roman Teisseyre, dy rektor Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk. — Istotnie wprawdzie prognozowanie statystyczne, polegające na sporządzaniu map, określających, że w danym rejonie może wystąpić trzęsienie ziemi o sile np. 6 st. raz na 20 lat. Takie statystyczne metody prognozowania wykorzystywane są np. przez budownictwo. Jednakże na metodę prognozowania precyzyjną trzeba jeszcze poczekać.

Nie sądzę również, aby powstała jakaś uniwersalna metoda prognozowania. Raczej udoskonaleniu ulegną różne metody prognozowania dla różnych obszarów. Mogą się one w jednym przypadku opierać na obserwacji zmian predkości rozchodzenia się fal sejsmicznych, w innym na obserwacji efektów magnetycznych i elektrycznych, w jeszcze innym na bardzo czułej rejestracji zmian pochyłeń

Naukowe i społeczne cele działania PTPN

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk jest najstarszym towarzystwem naukowym w Polsce. Zostało założone w roku 1857 przez dr. Kazimierza Szulca, a na jego czele stali m. in. tacy zasłużeni poznaniacy, jak: Tytus Dziubiński, Karol Libelt i Heliodor Święcicki.

W pierwszym okresie istnienia Towarzystwo obok pracy naukowej (odczyty, dyskusje, zjazdy, publikowanie prac badawczych) prowadziło żywą działalność patriotyczną, przeciwdziałając polityce wynaradawiania Polaków i zacieraania śladów przeszłości. Organizowało obchody rocznic, inicjowało budowę pomników i wmurowywanie tablic pamiątkowych zasłużonych Polaków, gromadziło zbiory książkowe, archeologiczne, przyrodnicze, artystyczne i pamiątki historyczne. Zbiory PTPN-u stały się początkiem prawie wszystkich muzeów poznańskich. Towarzystwo podjęło także prace przygotowawcze do powstania w Poznaniu w roku 1919 uniwersytetu, którego pierwszym rektorem był prezes PTPN-u, Heliodor Święcicki.

Piękne tradycje społecznego ruchu naukowego są kontynuowane w Towarzystwie do dnia dzisiejszego. Obecnie skupia ono 920 pracowników naukowych z Poznania i innych ośrodków akademickich kraju. Umożliwia swoim członkom spotkania, konfrontacje poglądów, organizację zjazdów, sympozjów, dyskusji. Podejmując inicjatywy wynikające z aktualnych potrzeb społeczno-kulturalnych Wielkopolski i kraju. PTPN prowadzi prace badawcze w swoich komisjach i wydziałach. Do większych przedsięwzięć Towarzystwa należą m. in. „Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski”, którego pierwszy tom został przygotowany do druku.

Od początku istnienia placówka ta zajmuje się działalnością wydawniczą. Wśród 19 wydawnictw ciągłych do najstarszych należą: „Roczniki Historyczne”, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, „Poznańskie Roczniki Ekonomiczne”, „Slavia Occidentalis”, „Lingua Posnaniensis”. W zakresie wydawnictw PTPN prowadzi wymianę zagraniczną z 755 uczelniami, bibliotekami i towarzystwami naukowymi z 52 krajów. Pozwala to na ciągłe wzbogacanie księgozbioru biblioteki, który liczy 260 000 egzemplarzy. Korzystają z niej zarówno członkowie Towarzystwa, jak i inni pracownicy nauki oraz studenci.

PTPN zajmuje się nie tylko organizowaniem życia naukowego i prowadzeniem prac badawczych, lecz także upowszechnianiem wiedzy. Część wykładów i sympozjów ma charakter popularny, do stosowania do poziomu słuchacza nie związanych ściśle z nauką i zainteresowanych konkretnymi problemami. W ostatnich latach Towarzystwo organizowało tzw. Studia Regionalne — były to cykle wykładów o danym terenie w różnych aspektach, wygłaszane w różnych ośrodkach Wielkopolski. Społeczny charakter działalności, związek z aktualnymi potrzebami regionu z jednej strony; z drugiej — duże osiągnięcia naukowe i wydawnicze — oto charakterystyka celów i zadań poznańskiego PTPN-u.

Dzisiaj odbędzie się walne zebranie Towarzystwa, na którym obok części naukowej do

konane zostanie podsumowanie działalności w roku ubiegłym. Powzięta zostanie uchwała o zadaniach na rok 1976. (gra)

W dniach 15 — 17 bm. przebywała na Wybrzeżu Koszalińskim z kilkudniową wizytą mieszkająca stale w Warszawie 78-letnia Helena Rokossowska — siostra jednego z najwybitniejszych dowódców Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego, marszałka Związku Radzieckiego i Polski.

Uczestniczyła ona w licznych spotkaniach z młodzieżą szkolną placówek oświatowych Pomorza. W miejscowości Czarne woj. śląskie wzięła udział w uroczystości nadania miejscowej szkole imienia marszałka Rokossowskiego. Helena Rokossowska przekazała szkolnej izbie pamięci album ze zdjęciami marszałka; wpisała się także do księgi pamiątkowej szkoły.

Helena Rokossowska spotkała się także z żołnierzami jednostki Pomorskiego Okręgu Wojskowego, która w ubiegłym roku z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem otrzymała zaszczytne imię marszałka Konstantego Rokossowskiego. W jednostce tej znajduje się sala tradycji, w której zgromadzono pamiątki po tym wybitnym dowódcy i żołnierzu. (PAP)

Interesujący jest tom reportażu publicystów z RFN, Bernata Engelmana i Guentera Wallraffa, odsłaniający kulisy społecznego życia w tym kraju. Zatyłowany „Wy na górę, my na dół”. Na Targach są także najnowsze tytuły z „Serii Dział Pisarzy Skandynawskich” m. in. Ingmara Bergmana „Sceny z życia małżeńskiego”. (na)

Spotkania H. Rokossowskiej

W dniach 15 — 17 bm. przebywała na Wybrzeżu Koszalińskim z kilkudniową wizytą mieszkająca stale w Warszawie 78-letnia Helena Rokossowska — siostra jednego z najwybitniejszych dowódców Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego, marszałka Związku Radzieckiego i Polski.

Uczestniczyła ona w licznych spotkaniach z młodzieżą szkolną placówek oświatowych Pomorza. W miejscowości Czarne woj. śląskie wzięła udział w uroczystości nadania miejscowej szkole imienia marszałka Rokossowskiego. Helena Rokossowska przekazała szkolnej izbie pamięci album ze zdjęciami marszałka; wpisała się także do księgi pamiątkowej szkoły.

Helena Rokossowska spotkała się także z żołnierzami jednostki Pomorskiego Okręgu Wojskowego, która w ubiegłym roku z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem otrzymała zaszczytne imię marszałka Konstantego Rokossowskiego. W jednostce tej znajduje się sala tradycji, w której zgromadzono pamiątki po tym wybitnym dowódcy i żołnierzu. (PAP)

Narasta inflacja w krajach kapitalistycznych

Inflacja jest nadal jednym z głównych problemów gospodarczych krajów kapitalistycznych. Komisja EWG podała, że do końca br. stopa inflacji w krajach „dziewiątki” wyniesie 13,5 procent. W najszybszym tempie ceny rosną w Wielkiej Brytanii i Włoszech.

W Bonn zakomunikowano, że ceny artykułów żywnościowych w RFN były w kwietniu br. o 7 procent wyższe niż w tym samym miesiącu 1975 roku, zaś ogólny wzrost cen wyniósł 5,2 procent. Trzeba przy tym mieć na uwadze fakt, że stopa inflacji w RFN jest najniższą spośród krajów EWG. Wg oficjalnych danych, w latach 1965—1975 poziom cen w Republice Federalnej podniósł się o blisko 52 procent. Artykuły żywnościowe w ciągu pięciu minionych lat podrożały o 40 procent. Ekonomisci podkreślają, że obecnie za jedną markę zachodniemiecką kupuje się tylko 60 procent produktów żywnościowych, jakie można było nabyć w 1970 r.

W Austrii ceny detaliczne w kwietniu br. były o 7,7 procent wyższe niż w tym samym miesiącu poprzedniego roku. Największy wzrost cen — o 24 procent — notowały towary sezonowe, zaś czynsz mieszkaniowy podniesiono średnio o 16,5 procent.

Drożeją artykuły żywnościowe we Włoszech. Od początku br. drób podrożał o 35—40 procent, sery o 40 procent, masło roślinne o 25 procent, ziemniaki o 107 procent, pomidory o 184 procent, jabłka o 40 procent.

W Japonii ceny w kwietniu br. były o 10 procent wyższe niż przed rokiem. W ciągu minionych sześciu lat — jak podało biuro statystyczne przy urzędzie premiera — koszty utrzymania w Tokio wzrosły niemal dwukrotnie. Najbardziej podrożały artykuły żywnościowe, czynsze, opieka lekarska i wykształcenie.

Publikowane co miesiąc dane statystyczne o wzroście cen na artykuły konsumpcyjne i usługi w Kanadzie niewątpliwie wskazują na to, że antyinflacyjny program rządu nie przynosi na razie oczekiwanych wyników. W kwietniu br. indeks cen na artykuły powszechnego użytku wzrósł w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku o 8,9 punktu. Czynsz mieszkaniowy wzrósł w ciągu roku o 11,5 procent, transport publiczny o 12,3 procent, a opieka lekarska o 9,5 procent.

W Rio de Janeiro w ubiegłym

Wydawnictwo Poznańskie na XXI MTK

W XXI Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie bierze udział również Wydawnictwo Poznańskie. Podobnie jak w poprzednich latach, przedstawia ono na własnym stoisku — obok najcenniejszych pozycji z lat ubiegłych — nowości książkowe z ostatniego okresu.

Na uwagę zasługują m. in. tom szkiców krytyczno-literackich Witolda Nawrockiego pt. „Klasa, ideologia, literatura”; tom szkiców o twórczości polskich pisarzy współczesnych Feliksa Fornalczyka pt. „Młodzi, starsi...”; studium z dziedziny prawa Romana Wieruszewskiego pt. „Równość kobiet i mężczyzn w Polsce Ludowej”; tom esejów historycznych Jerzego Krasuskiego „W poszukiwaniu sensu dziejów”; powieść Teodora Parnickiego pt. „Hrabia Julian i król Roderik” (jest to pierwsze wydanie tego utworu, napisanego przed 40 laty); nowy tom opowiadań Czesława Chruszczewskiego „Potrójny czas Galaktyki”; opowieść autobiograficzna Alojzego Andrzeja Łuczaka „Jeszcze będziesz mi orłem”; stanowiąca kontynuację poprzedniej książki tego autora pt. „Głodny”; powieść psychologiczną Ryszarda Liskowackiego „Teraz, zawsze, nigdy”; tom poezji Nikosa Chadzinikolau „Exodus”.

Interesujący jest tom reportażu publicystów z RFN, Bernata Engelmana i Guentera Wallraffa, odsłaniający kulisy społecznego życia w tym kraju. Zatyłowany „Wy na górę, my na dół”. Na Targach są także najnowsze tytuły z „Serii Dział Pisarzy Skandynawskich” m. in. Ingmara Bergmana „Sceny z życia małżeńskiego”. (na)

SPORT-SPORT

Poznań serdecznie gościł uczestników Wyścigu Pokoju

Dokończenie ze str. 1
dniowego pobytu w grodzie Przemysław. Spotkanie zakończyło się wręczeniem przez Stanisława Szozdę i jego kole-

ni kolarze ZSRR przebywali w HCP, CSRS w Pomocie, a NRD w Argedzie. Nasz zespół z wyjątkiem S. Szozdy, który w tym czasie korzystał z zabiegów lekar-



gów i sekretarzowi KW PZPR okolicznościowego proporca i pamiątkowego znaczka. (sg)

Wczoraj, w dniu przerwy, kolarze gościli też w patronujących im zakładach pracy. Między inny-

Triumfatorzy etapu Toruń — Poznań na podium. Od lewej: Pavel Galik (CSRS) — II miejsce, Stanisław Szozda (Polska) — I miejsce i Ivan Schmid (Szwajcaria) — III miejsce.

Fot. — H. Kamza

Piłka nożna

I LIGA			
Górniki — ROW Rybnik	3:0		
Zagłębie — Ruch	2:0		
Legia — Stal Rzeszów	2:0		
LKS — Szombierki	2:1		
Pogoń — Śląsk	1:1		
Wisła — GKS Tychy	5:0		
Stal Mielec — Widzew	3:0		
1. Stal Mielec	27	34:20	40:21
2. GKS Tychy	27	34:20	34:31
3. Ruch	27	33:21	30:20
4. Wisła	27	31:23	28:19
5. Widzew	27	30:24	30:28
6. Pogoń	27	29:25	43:36
7. Legia	27	29:25	41:40
8. Śląsk	27	28:26	33:30
9. Górnik	27	26:28	35:34
10. ROW Rybnik	27	26:28	25:32
11. Zagłębie	27	24:30	29:34
12. Lech	27	24:30	31:37
13. LKS	27	22:32	23:31
14. Szombierki	27	21:33	30:37
15. Stal Rzeszów	27	21:33	18:31
16. Polonia	27	20:34	19:30

skich podejmowany był przez Zakład Obrót Towarowego Przemysłu Mleczarskiego. Spotkanie w nim upłynęło w bardzo miłej atmosferze; zawodnicy rozdali setki autografów, skosztowali też naj

lepszych produktów zakładu. Po spotkaniu piątki naszych kolarzy (bez Szozdy) wzięła udział w treningowym „spacerku” o 40 km. Podobnie spędzali czas pozostałe ekipy. Te, które nie zdążyły wyjechać na trening, do południa, dokonały tego w godzinach popołudniowych.

Wszyscy nasi zawodnicy przed startem do Frankfurtu bardzo optymistycznie wyrażali się o ostatniej części Wyścigu. Przypuszczali, że do końca, i poprawić zajmowane pozycje. (wił)

Kolarskie kryterium uliczne o nagrodę Leszna

Na ulicach Leszna rozegrano ogólnopolskie kryterium o nagrodę tego miasta. Na starcie punktowanego wyścigu stanęło ponad 150 zawodników, m. in. z Wrocławia, Kalisza, Poznania, Gorzowa, Zaganiana, Zielonej Góry, Głogowa, Konina, Pili, Strzeleca Krajeńskiego, Jaworzyny Śląskiej i Leszna.

Impreza, która wywołała w Lesznie nie spore zainteresowanie, szczególnie wśród młodzieży, rozegrano w czterech kategoriach wiekowych. Kolarze rywalizowali w obwodzie kilku zamkniętych ulic w rejonie osiedla Grunwald. Trasa była ciekawa i trudna technicznie.

40 młodzików ścigało się na dystansie 10 km. Sukces odniósł tu reprezentant Sparty Wrocław: Remigiusz Gołębiowski — 17 pkt., Leszek Celner — 11 pkt. i Mariusz Wiśniewski — 5 pkt.

Ponad 70 juniorów młodszych miało do pokonania dystans 20 km. Najlepszym okazał się tu Artur Splawski ze Stomila Poznań — 13 pkt. przed Markiem Angierem (Unia Leszno) — 10 pkt. i Waldemarem Prastogowskim (Lech Poznań) — 10 pkt.

W gronie 55 juniorów, którzy rywalizowali na 30-kilometrowej trasie, zasłużony sukces odniósł zawodnik poznańskiego Lecha — Marek Kluj, uzyskując 18 pkt. Drugim był Zbigniew Pięta ze Stomila Poznań — 13 pkt., a trzecim Stanisław Pawłowski z POM Strzelce Krajeńskie — 11 pkt.

Bardzo emocjonujący przebieg miał wyścig w kategorii seniorów (25 kolarzy) na dystansie 50 km. Zacięta rywalizacja na trasie toczyła się pomiędzy Waldemarem Dubińskim z Lecha a Zbigniewem Głębockim z POM Strzelce Krajeńskie. Ostatecznie zwyciężył Głębocki — 47 pkt. przed poznaniakiem Dubińskim — 39 pkt. Trzecie miejsce zajął Eugeniusz Walendzik z POM Strzelce Krajeńskie — 13 pkt.

Zwycięstwo W. Fibaka w singlu i przegrana w deblu

W pierwszej rundzie rozgrywanych w Hamburgu między narodowych tenisowych mistrzostw RFN, Wojciech Fibak pokonał we wtorek Johna Yuilla z Republiki Południowej Afryki 6:2, 6:4. Następnego dnia Fibak przegrał z partnerem Australijczyka Marka Edmondsona. Para ta przegrała z Chilijczykami Patricio Cornejo i Jaime Fillolem 6:7, 3:6. Stały partner W. Fibaka w deblu Karl Meiler z powodu kontuzji nie mógł rozpocząć gry. PAP

Wyrok w procesie nieuczciwej kasjerki

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się 18 bm. proces 24-letniej Hanny Popki, oskarżonej o przywłaszczenie sobie 1,5 mln złotych.

Od sierpnia 1972 roku do listopada ubiegłego roku Hanna Popka pracowała w Polskim Biurze Podróży „Orbis” w Poznaniu jako kasjerka sprzedająca bilety lotnicze i kolejowe na trasy zagraniczne. W tym czasie — jak wykazał przewód sądowy — ukradła półtora miliona złotych. Były to pieniądze uzyskane ze sprzedaży biletów i nie odprowadzone do kasy przedsiębiorstwa.

W śledztwie i na rozprawie H. Popka przyznała się do winy i stwierdziła, że zagarniętą kwotę przeznaczyła na komfortowe wyposażenie mieszkania, kupno samochodu oraz wycieczki zagraniczne.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał oskarżoną na 9 lat pozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 300 000 złotych oraz orzekł utratę praw publicznych na 5 lat i konfiskatę mienia w całości. Po nadto zasądził zapłatę od H. Popki na rzecz „Orbisu” 1,5 mln złotych tytułem odszkodowania.

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

W tym roku

Flota PŻM przekroczy 3 mln ton nośności

W br. flota Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie wzbogaciła się o 8 nowoczesnych statków, o łącznej nośności ponad 330 000 ton. Ogólna jej nośność przekroczy tym samym 3 100 000 ton.

Listę tegorocznych zakupów otworzył m/s „Budowlany” wybudowany w RFN-owskiej stoczni koło Lubeki (jest to jeden z sześciu statków z tej stoczni dla PŻM). Jego dowódcą została kpt. Danuta Kobylińska-Walas, jedyna u nas kobieta — dowódca statku pełnomorskiego. Następną jednostką, która zwiększyła stan posiadania armatora szczecińskiego — jest 64-tysięcznik m/s „Huta Lenina”, zakupiony w Norwegii. Na następny tego typu statek wejdzie do eksploatacji w lipcu br.

Ponadto w planie zakupów znajdują się jeszcze 4 masowce oraz jeden zbiornikowiec. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Wiosna w ZOO



Graj w „Koziołki”
a szczęście uśmiechnie się do Ciebie.
JUŻ WKRÓTCE 1000 LOSOWANIE
POZNAŃSKIEJ GRY LICZBOWEJ
„KOZIOŁKI”
„KOZIOŁKI” TO NASZA GRA!

2549-K1



Gościniec myśliwski „LIZAWKA”

(Z MOTELEM)

ANTONINEK — STRZELNICA, UL. BAŁTYCKA
ZAPRASZA NA

MAJOWE WIECZORY TANECZNE

w czwartki, piątki, soboty i niedziele od godz. 18—24

UWAGA!

TYLKO DO KOŃCA MAJA

ZNANI ARTYŚCI „DUET ALEKSANDROS”
W SPECJALNYM PROGRAMIE ROZRYWKOWYM

ŻYCZYMY PRZYJEMNEJ ZABAWY!

2648-K1

UWAGA! Absolwenci szkół podstawowych

POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPRZĘTU ORTOPEDYCZNEGO

w Poznaniu, ul. Przemysłowa 15/17

INFORMUJĄ,

że możecie w nowym roku szkolnym zdobyć ciekawy
zawód o ogromnym znaczeniu społecznym i humanitarnym.

CHŁOPCÓW I DZIEWCZĘTA

PRZYJMujemy W NAUKĘ ZAWODU:

- ♦ ŚLUSARZA-MECHANIKA ORTOPEDYCZNEGO,
- ♦ BANDAŻYSTY ORTOPEDYCZNEGO,
- ♦ OBUWNIKA-CHOLEWKARZA ORTOPEDYCZNEGO,
- ♦ STOLARZA MASZYNOWEGO.

Nauka zawodu trwa 3 lata. Okres nauki wlicza się do stażu
pracy w naszym przedsiębiorstwie.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej, pok. 116
w godzinach od 7—15, tel. 33-12-51 wewn. 66.

1744-K1

Bielskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego „LENKO”
ul. G. Doga 40 43-300 Bielsko Białe, telex nr 035274,
tel. nr 282-51 do 57

OFERUJĄ DO NATYCHMIASTOWEJ DOSTAWY ODPADKI POLIPROPYLENOWE

(tasiemka zmierzwiowa, reszki kopek, oraz kawałki litej
folii) ca 240 ton. Cena za 1 kg — 4,— zł.

Odpadki mają zastosowanie w budownictwie do ocieplania
i uszczelniania.

Nadają się również do wytwarzania wkładów do długopi-
sów, lokówek itp. przedmiotów.

Zamówienia należy przysłać pod w.w. adres.

695-K2

W dniu 14 maja 1976 r. zmarł

prof. dr med. JÓZEF WIZA

współzałożyciel i długoletni aktywny członek
Oddziału Poznańsko-Zielonogórskiego Polskiego
Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób
Zakaźnych.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Oddziału Wielkopolsko-Lubuskiego
Polskiego Towarzystwa Epidemiologów
i Lekarzy Chorób Zakaźnych

48380g

Dnia 18 maja 1976 r. zmarł śmiercią tragiczną

PAWELEK KOŁODYŃSKI

wzorowy uczeń i serdeczny kolega kl. IIB.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Rodzicom składamy serdeczne współczucie.

Uczniowie, Dyrekcja, Pracownicy,

Komitet Rodzicielski

i Koło Przyjaciół Harcerstwa

Szkoły Podstawowej nr 85 w Poznaniu

48627g

Dnia 17 maja 1976 r. zmarł nagle, opatrzony
Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, naj-
droższy, pełen poświęcenia ojciec, teść i dła-
dziuś, śp.

BOLESŁAW KOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 15.00
na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

Z wielkim żalem żegna

żona z rodziną

Ul. Słowackiego 38 m. 5.

48550g

Praca Nauka

Krawcowe do szycia blu-
zek, praca stała potrzebn-
e. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 47860g.

Zatrudnię rencistę do pra-
cy w transporcie. Poznań,
Dąbrowskiego 69 m. 25a
48255gpr

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter, 46236g

Kupno Sprzedaż

Bony PeKaO kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 45444g.

Stara broń biała wszelka,
szczególnie szabie polskie,
ordery, odznaki wojsko-
we przedwojenne polskie
kupię. Szczegółowe oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 45018g.

Sprzedam motocykl SHL
po małym przebiegu. Tel.
673-710. 46392g

Komplet stołowy, szafa,
kanapotapeczan nowe, seg-
ment kuchenny, zegar —
sprzedam, tel. 675-301.
48042g

Sprzedam rower „Kormo-
ran”, Albańska 20 m. 3.
48335g

Sprzedam akordeon 80-
basowy Weltmeister, no-
wy. Swoboda 40 m. 5.
49412g

Sprzedam kombajn zbożo-
wy „Vistula”, Wacław No-
wicki, Chrustowo, gmina
Oborniki Wlkp. 48401g

Sadzonki goździków sprze-
dam, przyjmę zamówie-
nia. Szczepankowo 66a,
tel. 33-26-78 po godz. 16.
48170g

Sprzedam miocarnię sa-
mowiadawczą z wmontowa-
nym silnikiem elek-
trycznym i prasą, dwie
przyczepy ciągnikowe. Wa-
ciaw Nowicki, Chrusto-
wo, gmina Oborniki Wlkp.
48198g

Sprzedam aparat i ska-
fander nurka. Tel. 33-26-78.
48171g

Sprzedam ciągnik Zetor
Major 3011 po kapitalnym
remontie. Kąkol, Zuko-
wo, poczta Pamiątkowo,
koło Obornik Wlkp. 543p

Samochody

Syrenkę 103 na chodzie
sprzedam. Modzelewska,
Wiosenna 19a. 47409g

Sprzedam Fiat 125p —
1300, tel. 401-84, po godz.
15.30. 48268g

Sprzedam Skodę 1201 po
remontach, nowy lakier i
chrom. Cena do uzgodnie-
nia. Głogowska 95 m. 15,
od godz. 16. 48548g

Sprzedam korzystnie sa-
mochody Skoda 1101. Poz-
nań, Grunwaldzka 156 (ho-
tel nr 3). 48332g

Lokale

Zamiana mieszkań — Zie-
lona Góra na Poznań.
Dwa komfortowe miesz-
kania w Zielonej Górze
typu M-4 i M-2 położone
w centrum miasta, zamie-
niamy na podobne w Po-
znaniu. Pierwszeństwo w
zamianie mają pracowni-
cy i Górnicy. Oferty pro-
simy kierować pod adre-
sem Wielkopolskich Za-
kładów Gazownictwa i
Górnictwa Nafty i Gazu,
Poznań, Grobla 15.
2463-K1

Młode bezdzietne małże-
ństwo (członkowie SM) po-
szukuje pokoju z umeblowa-
niem kuchnią i łazienką
na okres półroczny (naj-
chętniej Winogrody). Tel.
566-24 lub Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48109g.

Zamienie 3 pokoje, kuch-
nia, łazienka, wc, c.o.,
gaz, z balkonem i telefo-
nem, w centrum Gniezna
na podobne w Koninie.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 482p.

Oddam pokój 2-osobowy,
centrum Gdańska na se-
zon letni od 15. 6. do 15.
9 prywatnie lub na u-
mowę z zakładem pracy.
Tel. 32-02-44 Gdańsk.
48343g

Nieruchomości

Sprzedam zagospodarowa-
ny ogród 930 m² z małym
domkiem do wykończe-
nia, 15 km od Poznania.
Cena do uzgodnienia. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 44881gpr.

Zguby Różne

11 bm. zaginął pies Collie
— rudy. Proszę odprowa-
dzić. Murawa 24. 48096g

Okazja! Sezonowa obni-
żka ceny na uszczelnianie
okien taśmą aluminiową.
Zgłoszenia: tel. 479-81, Mi-
kiewicz 27 m. 1. 47245g

Tapetowanie, malowanie
pomieszczeń, tel. 675-570,
Kopydłowski. 45958g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
45556g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20.
45399g

Pana, który zabrał kurt-
kę w dniu 8 maja z re-
stauracji Turystyczna, pro-
szę o skontaktowanie, 21
bm. godz. 18 w PTTK.
48125g

Matrymonialne

Kawaler 41-letni, szatyn,
wykształcenie średnie nie
pełne, posiadający dom
jednorodzinny, poszuku-
je towarzyszkę życia do
lat 32, chętnie z prowincji.
Cel matrymonialny.
Zdjęcia mile widziane,
zwrot zapewniony. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 515p.

Rozwiedziona nie z wła-
snej winy, 38-letnia, re-
prezentacyjna, brunetka,
wykształcenie średnie, nie
zależna pozna przystojne-
go pana od lat 40—45 z
wyższym wykształceniem,
na stanowisku, posiadając
cego samochód, wojskowi
mile widziani. Tylko po-
ważne oferty (zdjęcia mi-
le widziane, zwrot, dys-
krecja zapewniona). „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
45889g.

Rencista, rozwiedziona, do-
mator, 47-letnia pozna pa-
nią w celu matrymonial-
nym. Zamieszkanie mile
widziane. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
45822g.

Panią 30-letnią w celu
matrymonialnym poz-
na. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 45859g.

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Ka-
nalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15 poszukuje
do Ośrodka Wczasowego w Łukęcinie, gmina
Dziwnów, woj. szczeciński na sezon wczaso-
wy 1976 r.:

- ślusarza mechanika-konserwatora od 1.6. — 31.8.76 r.
- elektryka od 1.6. — 31.8.76 r.
- woźnego od 3.6. — 31.8.76 r.
- pomoce kuchenne od 3.6. — 31.8.76 r.
- pokojowe od 3.6. — 31.8.76 r.

Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek
Funduszu Wczasów Pracowniczych.

Blizsze dane udziela Dział Spraw Pracowni-
czych MPWiK Poznań, ul. Grobla 15, pok. 318,
tel. 742-21 wewn. 207. 2506-K1

ZAKŁAD TECHNIKI BIUROWEJ „PREDOM-ORG” W POZNANIU

ul. Wyspiańskiego nr 15a, telefon 600-21

POSZUKUJE

POMIESZCZEŃ MAGAZYNOWYCH

o powierzchni minimum 200 m²
w celu przechowywania maszyn
i urządzeń biurowych.

Reflektujemy również na pomieszczenia
na peryferiach miasta oraz
wymagające remontu.

Oferty prosimy składać pisemnie lub tele-
fonicznie w godzinach od 7—15
do Dyrekcji Zakładu.

2278-K1

Spółdzielnia Pracy „Juwelia” w Poznaniu, plac Wolności 5

PODAJE DO WIADOMOŚCI

wszystkim zainteresowanym, że prowadzi

SKUP KAMIENI JUBILERSKICH półszlachetnych od osób prywatnych.

Warunkiem kupna - sprzedaży jest
posiadanie kwitu celnego.

Blizszych informacji w sprawie skupu ka-
mieni udzieli Dział Handlowy Spółdzielni
w Poznaniu, pl. Wolności 5, telefon 592-73.

2410-K1

ZAWIADAMIAMY

że Biuro Organizacji Targów i Wystaw
Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług
„Botarg” Poznań, ulica Marcelesińska 17/19
zostało przejęte z dniem 1 kwietnia 1976 r.

przez:

Państwową Agencję Reklamową
w Warszawie
Oddział w Poznaniu,
ul. Ratajczaka 39, telefon 532-84
kod — 61-816.

2053-K1

† Dnia 17 maja 1976 r. zmarł nasz drogi ojciec
i dziadek, przeżywszy lat 92, śp.

JAN EWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz.
16.00 w Puszczkowie.

W smutku pogrążona

rodzina

46501g

† Dnia 17 maja 1976 r. zakończył swe pracow-
ite i szlachetne życie, opatrzony Sakramen-
tami św., mój drogi mąż, ojciec, dziadziś, brat,
szwagier i wujek, śp.

SYLWESTER WIELOCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 16.30
na cmentarzu w Staroście, ul. Antoniego.

W smutku pogrążona

rodzina

46538g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
18 maja 1976 r. zginął tragicznie w 9 wiośnie
życia nasz najdroższy skarb, synek, braciszek
i wnuczek, śp.

PAWELEK KOŁODYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.00
na cmentarzu na Miłostowie.
W bezgranicznej rozpacz pozostałe

rodzina

46630g

† Dnia 18 maja 1976 r. zmarł po ciężkich cier-
pieniach nasz najukochańszy mąż, tatus, teść
i dziadek

EDWARD GRYGIER

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14.00
na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

rodzina

46651g

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Gloconda”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”.
POLSKI: — g. 19 „Ułani”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO — „Maria Stuart”.

KINA

CHODZIEZ Notec: „Pojedynk potworów”.
CZARNKÓW: „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej”.
GNIĘZNO Lech: „W środku la ta”; Polonia: „Halo taxi” i „Oszykany”.
GOSTYN: „Lady Caroline Lamb”.
GÓRA: „Dwaj ludzie z miasta”.
JAROCIN: „Romans jakich wie le”.
KALISZ Oaza: „Trzej muszkieterowie”; „Nocne widma”; Stylowe: „Dojrzałe grona”; „To nie możliwe”; „Konikrad”; Syrena: „Ostatnie spotkanie”.
KEPNO: „Policja przygląda się”.
KONIN Górnik: „Policjanci”.
KOŚCIAN: „Patt Garrett i Billy Kid”.
KÓRNIK: „Sokołowo”.
KROTOSZYN: „Zorro”.
KRZYŻ: „Niewinni o brudnych rekach”; „Tomek Sawyer”.
LESZNO: „Ważki”; „W upalną noc”.
NOWY TOMYŚL: „Kazimierz Wielki”.
OBORNKI: „Synowie szeryfa”.
OSTRÓW Roma: „Anna tysiąca dni”; „Gdzie się podziała siódma kompania”; Słońce: „Trzej muszkieterowie”; „Niewiarna żona”.
OSTRZESZÓW: „Samotny detektyw McQ”.
PIŁA Iskra: „Tragedia Posejda na”; Sokoł: „Szary okrutnik”.
PESZEW: „Dzielny wojak Ros solino”.
RAWICZ: „Ucieczka gangsterów”.
ROGOŹNO: „Charley Varriek”.
RYCHTAŁ: „Noc na Karlsztajnie”.
ŚLEPUCA: „Noc i dzień” cz. I i II.
SREM Słonko: „Królewski urlop”; Klubowe: „Poedynk rewlwerowców”.
ŚRODA: „40 karatów”.
SYCÓW: „Mazepa”.
SZAMOTUŁY: „Dulscy”.
TRZCIANKA: „Ułana — wódz Apaczów”.
TUREK: „Zorro”.
WALCZ: „Zorro”.
WAGROWIEC: „Noc i dzień” cz. I i II.
WIERUSZÓW: „Sugarland Express”.
WRZESNIA: „Jarosław Dąbrowski”.
WSCHOWA: „Zbrodnia w klubie tenisowym”.
ZŁOTÓW: „Dzień Szakala”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Jedziemy na wakacje”; 9.25 Sygne rosyjskie zespoły ludowe; 10.08 Artyści wokalni, arie instrumenty; 10.30 „Róża i pnącze”; 10.45 Leksykon jazzu; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Rytm, barwy, nastroje; 11.30 Ko szalin na muzycznej antenie; 12.25 Koszalin na muzycznej antenie; 13.15 Złoty lubi śpiewać; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 13.55 Aktualności kultur.; 14.05 Co się wam w tej audycji naj bardziej podoba; 14.25 Człowiek i środowisko; 14.35 Rytm i melody; 15.15 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekka muzyka przez lata; 16.11 U przyjaciół; 16.16 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Zespół „Ergo”; 17.40 Graja ork. PR; 18 Mu zyka i Aktualności; 18.25 Nie tyko dla kierowców; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 NURT — „Na czym polega wszechstronny rozwój osobowości”; 20.25 Mu z. kalendarium; 21.15 Koncert żywych; 22.30 Grupa „Mud”; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Mini recital piosenkarzy; 23.05 Informacje z WP; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Wybitni polscy artyści — Ewa Bandrowska-Turska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15.05, 16.05, 19, 20, 21, 22, 23.

Transm. X etapu WP: 14.30, 15, 15.30, 16, 16.30, 16.45.

PROGRAM II: 7.50 Koncert poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 9 Sonaty na instrumenty dete drewniane; 10 Kronika kultur.; 10.15 J. S. Bach — 13 Kantata; „Meine Seuzer meine Traenen”; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VII (wych. obyw.). Cykl: „Egzamin z teraźniejszości”; 11.20 Utwory na gitarę Farkasa; 11.35 Choroby weneryczne; 11.45 Wybitni artyści; 11.45 Od Tańca do Baletu; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Czytamy klasyków; „Charaktery”; 12.45 Symf. W. A. Mozarta w nagraniu Filharmoników Wiedeńskich; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 W rytmie kung-fu; 14.10 Wieści, lepiej, taniej; 14.25 Wybitni interpretatorzy nowej muzyki; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Warszawa Ork. PR i TV; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mu z. i musicali; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Chórne sceny operowe; 17.20 „Twierdza” — fragm. pow.; 17.40 Radiolatoria; 18 Z nagrań solistów zaproszonych do Studia PR; 18.40 Urządzenie Ziemi; 19 „Stołeczne aktualności muzyczne”; 19.30 Powszechna satyra; 20 Trzy wykonania sławnej Uwertury Rossiniego; 20.25 „Wyniesione z boju”; „Korona odcleści zoologii zdarzeń” — dwa poematy J. Ozgi-Michalskiego; 20.40 Symf. S. Rachmaninowa; 21.50 Śpiewa Chór Chłopięcy i Męski

Gaśnice na pokaz?

Ogień na drodze



Przy takim ogniu, bez strażaków, nic już nie można zrobić.

Fot. — T. Talarczyk

Droga Srem — Kórnik. Nasz autobus gwałtownie hamuje, pasażerowie z przednich siedzeń zrywają się czymś zaintrygowani. Przed nami stoi „Nysa”. Coś, jakby dym się z niej wydobywa. Trzech młodych ludzi wyrzuca z wnętrza płonące koce. Wołają o gaśnicę. Nasz kierowca, liniowego PKS-u, podaje małą gaśnicę, za chwilę z bagażnika wyciąga większą. Ale gaśnica działa już marnie. Ogień, który zaskoczył tamtych w trakcie jazdy, wydobywając się gdzieś z tyłu wozu, rozprzestrzenił się bezkarnie na całe nadwozie furgonetki. Gaśnica ze „Stara”, który nadjechał z przeciwną, też nie działa jak należy.

Zaraz wybuchnie benzyna! — Odsuwamy się z respektem.

Ktoś jedzie dzwonić po strażaków. W „Nysie” są naczynia z chemosilem, to chyba jakiś laikier, na pewno łatwopalny, a może i wybuchowy? Samochód zamienia się w pochodnię. Strzelają po kolei rozpalone opony. Po jakichś ośmiu, dziesięciu minutach pęka zbiornik z benzyną; nie ma eksplozji, tylko mocniej buchają płomienie i spływają do przydrożnego rowu.

Przyjeżdża straż ochotnicza z Bnina. Szybko, jak na tę odległość — drухowie nawet nie zdjęli się poprobieierać w bojowe uniformy. Sprawnie, choć nerwowo rozwijają węże. Woda z pianą w mig tłumi ogień, ale z „Nysy” pozostał tylko osmalony wrak. (tt)

Rośnie konto NFOZ

Spółeczna ofiarność

Dziesiątki miliardów złotych, które w bieżącej pięcioletniej przeznaczone będą przez państwo na służbę zdrowia — na budowę wielu nowych obiektów, ich wyposażenie zgodne z wymogami współczesnej wiedzy i techniki medycznej — wymagają wspierania społecznymi złotówkami.

W województwie poznańskim idea ta jest przez mieszkańców dobrze rozumiana. Nie szczędzą oni złotówek na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. W samym tylko kwietniu wpłacili na to konto 5 727 000 złotych. Zaś od początku bieżącego roku zgromadzili 23 381 000 zł.

Do wyróżniających się należą m. in. miasta i gminy: Buk, Dolsk, Grodzisk, Kostrzyn, Kórnik, Książ, Opalenica, Rakoniewice, Srem, Wielechowo, Dopiewo, Kwilcz, Mieleszyn. W Poznaniu przodują zaś dzielnice Nowe Miasto i Wilda.

Rolnicy wielu gmin i miast — gmin wykonali już w 100

procentach plan zbiórki na ten rok. Należą do nich rolnicy ze Sremu, Lubonia, Buku, Książa Wielkopolskiego, Obornik, Opalenicy, Sierakowa, Brodnicy, Kwilcza i Mieleszyna.

Od początku roku najwyższe sumy z nadwyżek bilansów przekazały: Wojewódzka Spółdzielnia „Społem” — 430 000, Księgarnia św. Wojciecha — 50 000 zł, Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Dakowy Mokre — 30 000 zł, RSP Robakowo — 27 000 zł i RSP Lusówko — 19 000 zł.

Ze zgromadzonego w województwie poznańskim funduszu wydatkowano w pierwszym kwartale tego roku 200 000 zł na pokrycie kosztów dokumentacji wstępnej dla budowy Przyszodni Narządów Zmysłu; 156 000 zł na roboty wykończeniowe obiektu w Smochowicach.

Poza tym w trakcie realizacji znajdują się kolejne ośrodki zdrowia. W granicach dawnego województwa wybudowa no ich 19 — między innymi

Wieś Kobierno i milion

Dawno nie tak nie poruszyło mieszkańców wsi Kobierno w gminie Krotoszyn (woj. kaliskie), jak ów milion, który nieoczekiwanie znalazł się w ich posiadaniu. Po prawdzie, to niewielu wie rzyło w zdobycie pierwszej na grody „Babskie fanaberie” — mówili niektórzy mężczyźni i z pobieżaniem kiwali głowami.

Same uczestniczki konkursu, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich, choć solidnie przygotowały się do wzięcia w nim udziału — również nie liczyły na sukces. Powodowane jednak ambicją, wszak od lat pasjonuje je tematyka społeczno-praktyczna, zwłaszcza sprawy kulinarne, spróbowały swych sił. Udało się. Najpierw w eliminacjach byłego powiatu krotoszyńskiego zdobyły pierwsze miejsce, a później już na szczeblu wojewódzkim (w skali całej Wielkopolski) — milionową nagrodę.

Wracały, jak na skrzydłach do rodzinnej wsi. Rozpierała je duma i radość. Nawet tym najbardziej usposobionym sceptycznie do całej kobiecej imprezy — zaimponowały „Milion to nie byle co” — stwierdzano.

Kiedy radość nieco minęła zaczęto zastanawiać się wsi na co przeznaczyć nagrodę. Projektów było mnóstwo; bez mała każdy mieszkaniec proponował co innego. Mowa była o budowie wodociągów, łaźni i wielu innych obiektów. W końcu zdecydowano, że powstanie dom kultury. Po myśli przypadł ogółowi do serca. Wszakże nie sprecyzowana została jego nazwa. Do dzisiaj zresztą, chociaż budowa domu jest daleko zaawansowana, różnie się go nazywa. Ko-

bierno, główne jego fundator-ki, mówią o nim „Dom nowoczesnej gospodyni” a mężczyźni — „Ośrodek kultury”. Nie to jednak jest ważne, jak w rezultacie zwać się będzie obiekt, ale fakt, że przy jego wzniesieniu pomagają społecznie mieszkańcy. Wykalkulowali, że za milion złotych nie powstanie dom przez nich wy marzony. Doszli bowiem do wniosku, że musi to być okazały budynek, z którego pożytek będzie miała cała wieś — dorośli, młodzież i dzieci. Stąd dom jest piętrowy z kilkoma salami, pomniejszymi pomieszczeniami i zapleczem kuchennie-gospodarczym.

Nikt nie stroni od pomocy przy budowie. Fundamenty wykonali mieszkańcy, zwożąc z pól 80 przyczep kamieni. Sami je zebrali, tak, jak drewno w lesie. Teraz, chociaż do budowy stanęli fachowcy, mieszkańcy nadal dowożą wodę, materiały budowlane i wykonują szereg niefachowych robot. Wartość prac społecznych wyniosła już około 800 000 zł.

Nie pierwszy to ich czyn. Tadeusz Kmiecik, przewodniczący Wiejskiego Komitetu FJN wymienia wszystko to, co zrobiono wspólnym wysiłkiem. Spośród tego. Wykonali m. in. drogi, asfaltowe dojeżdżenie do klubu-kawiarni, posadzili wiele drzew, a teraz młodzi budują boisko sportowe.

Aktywność mieszkańców podkreśla także przewodnicząca Społecznego Komitetu Budowy Ośrodka Kultury Teresa Wujczyk, członkini KGW — jedna z uczestniczek wspomnianego konkursu. Twierdzi, że dzięki zaangażowaniu mieszkańców wsi pieniędzy na budowę obiektu nie ubywa, a przybywa. Bo, to co się wyda na zakup materiałów budowlanych lub na opłacenie fachowej roboty, natychmiast społeczną pracą, transportem, a także wykorzystaniem własnych zapasów wapna czy cementu — zostaje wyrównane.

Członkowie Społecznego Komitetu Budowy mają już także sprecyzowane zdanie na temat działalności przyszłego domu. W nim ma się koncentrować życie kulturalno-społeczne, a więc prowadzone tu będą rozmaite kursy, zwłaszcza dla kobiet, odczyty, prelekcje i imprezy. Tutaj też znajdą swoją siedzibę biblioteka oraz przeznaczony się mieścić także klub-kawiarnię, która w nowej sprawie będzie miała szanse rozwinąć działalność, przede wszystkim wśród młodzieży.

Zagospodarowanie domu powierzy się Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopskiej” w Krotoszynie. Prezes Józef Dryk obiecał pomoc przy urządzeniu pomieszczeń, których GS będzie użytkownikiem.

Przystępując do budowy do mu mieszkańcy założyli, że bę-

dzie on gotowy na tegoroczny dożynki. Budowa posuwa się wprawdzie naprzód, jednak nie w takim tempie, na jakie liczyli zainteresowani. Do września nie pozostało już wiele czasu, a pracy jest jeszcze mnóstwo. Od tego roku roboty przy budowie domu prowadzi Kombinat Budowlano-Montażowy — Spółdzielnia Pracy „Kombud” w Ostrowie, Oddział w Krotoszynie. Od pracowników tego zakładu zależy więc czy impreza dożytkowa w Kobierno odbędzie się w nowych pomieszczeniach. A. R.

Leszczyńskie

Finał olimpiady wiedzy

społeczno-politycznej

W Lesznie zakończyła się pierwsza wojewódzka olimpiada wiedzy społeczno-politycznej młodzieży pracującej. Wzięli w niej udział członkowie Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej ze wszystkich miast i wsi Leszczyńskiego. W finale, który odbył się w Wojewódzkim Domu Kultury w Lesznie, zwyciężyli eliminacji gminnych odpowiedzi na pytania dotyczące współczesnych wydarzeń politycznych, społecznych i gospodarczych Polski.

Olimpiada przeprowadzona pod hasłem „O wyższą jakość pracy i życia narodu” stała się, dzięki objęciu eliminacji wstępnych wszystkich członków organizacji młodzieżowych województwa, sprawdzianem ich wiedzy politycznej.

W finałach wyróżnili zespoły z gmin Borek i Lipno. Członkowie tych zespołów będą reprezentować województwo leszczyńskie na finał ogólnopolskim olimpiady. (tt)

Znów zabrzmiął

marsz Mendelssohna

Nowożeńców zawsze wita w USC marsz weselny Mendelssohna. Tym razem jednak zabrzmiął on dla par z 50-letnim „stażem” małżeńskim. W USC w Nowym Tomyślu złote wesele obchodzili małżonkowie Helena i Franciszek Górn z Kozielskowskich. Balbina i Stanisław Napieratowie z Nowego Tomyśla oraz Marianna i Andrzej Przybyscy z Bukowa. Przyznamy, mi uchwala Rady Państwa mediami „Za długoletnie pożyte i zasłużone” udekorowali ich naczelny miasta i gminy — Jerzy Panek. Drugie półwiecze pożycia rozpoczęli też trzy pary mieszkańców gminy Zaniemyśl: Helena i Stefan Kuźmowicz z Jezior Wielkich, Antonina i Michał Marciniakowie z Wyszkowa oraz Marianna i Michał Plebańscy z Kopy. Także im wręczono medale. Podobny jubileusz święcił ostatnio Maria i Władysław Owczarkowie z Wrześni, którym to odznaczeniu przekazano na spotkanie z władzami miejskimi. (bop)

Dziecięca radość



Ogródek jordanowski w Parku im. J. Sobieskiego w Szamotu-łach cieszy się dużą popularnością wśród maluchów. Huśtawki, ślizgi, wirujące koła i inne urządzenia wywołują wiele dziecięcej radości. Na zdjęciu: fragment placu zabaw. (za)

Fot. — H. Kamza

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4. tel. 36-89. KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10. tel. 28-25. PIŁA: Zygmunt Roja, ul. Marchlewskiego 29. tel. 24-15.